



Sygn. akt II CSK 271/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa M. B. i Ma. B.
przeciwko Bankowi Spółdzielczemu z siedzibą w W.
o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 14 lutego 2014 r.
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 grudnia 2012 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym przez powodów – M. B. i Ma. B. wyrokiem z dnia 27 grudnia 2012 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony przez pozwanego - Bank Spółdzielczy z siedzibą w W. (poprzednio Spółdzielczy Bank Ogrodniczy w W.) wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 6 czerwca 2012 r., w ten sposób, że powództwo oddalił w całości. W sprawie tej ustalono co następuje.

W dniu 17 grudnia 1999 r. pomiędzy M. Centrum Obsługi Ratalnej „T.” sp. z o.o. w W. (dalej MCOR „T.”), jako leasingodawcą a Ma. B., jako leasingobiorcą została zawarta umowa leasingu operacyjnego. Przedmiotem leasingu był ciągnik siodłowy marki Volvo o wartości wg faktury zakupu 115 000 zł + VAT (razem 140 300 zł). W związku z tą umową został wystawiony przez Ma. B. weksel własny in blanco, który poręczyła jego żona M. B. Ponadto w dniu 30 grudnia 1999 r. leasingodawca przekazał Ma. B. przedmiot leasingu. Jednocześnie z przekazaniem przedmiotu leasingu leasingodawca powiadomił Ma. B. o dokonany przelewie wierzytelności leasingowej na pozwanego Spółdzielczy Bank Ogrodniczy w W. (dalej SBO) i wskazał, że opłaty leasingowe należy wpłacać na rachunek dotychczasowego leasingodawcy w SBO.

Na podstawie umowy z dnia 3 stycznia 2000 r. MCOR „T.” dokonał przelewu na SBO wierzytelności o zapłatę rat leasingowych, przysługującej mu wobec leasingobiorcy zgodnie z umowa leasingu z 17 grudnia 1999 r., w kwocie 120 615,96 zł. Tego samego dnia pomiędzy MCOR „T.”, a SBO zawarta została umowa przewłaszczenia przedmiotu leasingu z leasingodawcy na SBO w celu zabezpieczenia wierzytelności Banku z tytułu przelewu wierzytelności oraz został wydany Bankowi weksel in blanco. Zgodnie z dołączoną do tego weksla deklaracją, podpisaną przez wystawcę i poręczyciela, w razie przelewu wierzytelności z umowy leasingu na Bank było on uprawniony do jego wystawienia. Umowa przewłaszczenia przewidywała, że bez pisemnej zgody SBO, MCOR „T.” nie może dokonać zbycia lub obciążyć przedmiotu umowy leasingu przed spłatą całości wierzytelności, za wyjątkiem praw wynikających z umowy leasingu (§ 6). Zgodnie z § 8 tej umowy w przypadku niespełnienia w terminie wymagalnej opłaty, przewidzianej harmonogramem opłat określonych w umowie o przelew

wierzytelności, Bank powiadomi pisemnie o tym fakcie leasingodawcę i po upływie 3 dni roboczych od dnia doręczenia tego zawiadomienia staje się właścicielem przedmiotu umowy. W takim przypadku do czasu wydania przedmiotu umowy Bankowi MCOR „T.” włąda w charakterze biorącego rzecz do używania zgodnie z postanowieniami umowy przewłaszczenia, z zastrzeżeniem postanowień umowy leasingu. Zgodnie z § 11 umowy, w przypadku niespłacenia wierzytelności w terminie określonym w umowie przelewu, MCOR „T.” zobowiązany był wydać Bankowi przewłaszczone rzeczy na każdorazowe jego żądanie.

W dniu 31 maja 2000 r. powód zdał przedmiot leasingu sp. z o.o. A. P. w W. ponieważ ze względu na stan techniczny pojazd ten nie nadawał się do użytkowania. Powód odprowadził pojazd na parking tej spółki, zgodnie z informacją otrzymaną z firmy leasingowej MCOR „T.”. Szacunkowa wartość pojazdu Volvo F10, będącego przedmiotem umowy leasingu operacyjnego wynosiła w dniu 31 maja 2000 r. 96 800 zł netto (118.100 zł brutto).

Nakazem zapłaty z dnia 29 czerwca 2004 r., wydanym przez Sąd Okręgowy w W., na podstawie wspomnianego wyżej weksla in blanco, zasądzona została solidarnie od Ma. B. i M. B. na rzecz SBO kwota 102 733 78 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lutego 2003 r. do dnia zapłaty. W dniu 23 marca 2009 r. komornik wszczął na podstawie tego nakazu zapłaty egzekucję z wniosku wierzyciela - Spółdzielczego Banku Ogrodniczego w W.

W dniu 8 lutego 2011 r. Ma. B. i M. B. złożyli oświadczenie o potrąceniu przysługującej im wobec pozwanego Banku Spółdzielczego (dawnego SBO) wierzytelności w kwocie 122 000 zł. Wierzytelność ta, zdaniem powodów, wynika z rozliczenie korzyści uzyskanych przez Bank wskutek rozwiązania umowy leasingu operacyjnego z 17 grudnia 1999 r. Jak wynika z pkt 6 ogólnych warunków umowy leasingu operacyjnego, które stanowią integralną część tej umowy, ulega ona rozwiązaniu ze skutkiem natychmiastowym z dniem stwierdzenia nienaprawialnego uszkodzenia przedmiotu leasingu. Leasingobiorca, z powodu nienaprawialnej wady fabrycznej ciągnika, zwrócił go leasingodawcy w dniu 31 maja 2000 r. i ciągnik ten został przyjęty w imieniu leasingodawcy przez upoważnioną przez niego firmę A. P. sp. z o.o.. Tak określoną wierzytelność powód przedstawił do potrącenia z

wierzytelnością Banku Spółdzielczego w kwocie 102 733,78 zł, wynikającą z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 29 czerwca 2004 r., wydanego przez Sąd Okręgowy w W. Powodowie wskazali, że stosownie do treści art. 499 k.c. potrącenie stało się możliwe już w dniu 31 maja 2000 r., w związku z czym oświadczenie o potrąceniu ma moc wsteczną począwszy od tej daty. Oświadczenie o potrąceniu zostało doręczone pozwanemu w dniu 14 lutego 2011 r.

Pismem z dnia 23 lutego 2011 r. Bank Spółdzielczy poinformował powodów, że uważa ich oświadczenie o potrąceniu za prawnie bezskuteczne, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. Pozwany stwierdził, że potrącona wierzytelność w kwocie 122 000 zł nigdy nie przysługiwała powodom wobec Banku. Pozwany stwierdził ponadto, że przedmiotowa wierzytelność mogła zostać przedstawiona do potrącenia z wierzytelnością Banku dopiero z chwilą uprawomocnienia się nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w W. i uległa przedawnieniu jeszcze przed wytoczeniem powództwa przez Bank w sprawie o sygn. akt ... 303/04.

W dniu 6 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Ł. pozbawił wykonalności w stosunku do Ma. B. i M. B., jako dłużników solidarnych, tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 29 czerwca 2004 r., wydanego przez Sąd Okręgowy w W. w sprawie o sygn. akt ... 303/04 w części, tj. w zakresie kwoty 96 800 zł tytułem należności głównej oraz w zakresie ustawowych odsetek od tej kwoty za okres od dnia 8 lutego 2003 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 grudnia 2012 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i powództwo oddalił w całości. Kwestionując poprawność ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji Sąd Apelacyjny zważył, że stanowisko Sądu Okręgowego, iż pozwany uzyskał korzyść równoznaczną z wartością przedmiotu umowy leasingu jest błędne. Powodowie nie przedstawili bowiem żadnego dowodu wskazującego na to, że zwrócili pozwanemu przedmiotowy pojazd. Materiał dowodowy zebrany w sprawie prowadzi wręcz do wniosku przeciwnego, skoro ciągnik został zdany w dniu 31 maja 2000 r. spółce A. P., wskazanej przez leasingodawcę MCOR „T.”,

który w tym czasie nie był wierzycielem. Powodowie mieli tego świadomość, bowiem już w dniu 30 grudnia 1999 r. zostali zawiadomieni o przelewie wierzytelności przysługującej leasingodawcy z mocy umowy zawartej w dniu 17 grudnia 1999 r.

Mając zatem wiedzę, że wierzytelność przeszła na pozwany SBO, powinni wszelkich czynności dokonywać wobec aktualnego wierzyciela i jego informować o dostrzeżonych wadach nabytego pojazdu, czy ustalać warunki rozwiązania umowy, łącznie z kwestią zwrotu pojazdu. Przekazując przedmiotowy samochód podmiotowi nieuprawnionemu, powodowie nie mieli podstaw by z tej okoliczności wywodzić istnienie wierzytelności przysługującej im wobec pozwanego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wniosku tego nie zmienia przy tym treść umowy przewłaszczenia, zawartej przez leasingodawcę z SBO. Wprawdzie § 8 ust. 1 w zw. z § 11 umowy normował sytuację przejęcia pojazdu na własność przez pozwanego, stanowiąc o obowiązku jego zwrotu przez leasingodawcę, ale zwrot ten uzależniał od żądania Banku, z którym mógł on wystąpić dopiero w razie niespłacenia w terminie opłaty leasingowej. Sąd Okręgowy przyjmując, że nastąpił zwrot przedmiotowego pojazdu, generujący wierzytelność po stronie powodów, pominął okoliczności sprawy, z których wynika przede wszystkim, że powodowie nie oddali pojazdu pozwanemu oraz że pozwany nie został w ogóle zawiadomiony o zwrocie pojazdu na rzecz leasingodawcy i jego przyczynach.

Z tych wszystkich względów uznać należy, że pozwany wobec braku wiedzy o czynnościach dokonywanych przez powoda z leasingodawcą i niemożności wyrażenia na nie zgody, nie wystąpił z żądaniem zwrotu pojazdu do leasingodawcy, choć niewątpliwie leżało to w jego interesie. Niemniej jednak nie miał obowiązku zgłoszenia takiego żądania. Samo zaś założenie, że uzyskał on korzyść w postaci wartości pojazdu uznać należy za nieuzasadnione w świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, a zwłaszcza braku żądania wydania pojazdu Bankowi.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wątpliwości budzi nadto skuteczność samego rozwiązania umowy leasingu z mocy postanowień zamieszczonych w punkcie 6 ogólnych warunków umowy leasingu. Przedterminowe rozwiązanie tej umowy uzależnione było bowiem m.in. od wystąpienia nienaprawialnego uszkodzenia

przedmiotu leasingu. Zasady logicznego rozumowania nie pozwalają przyjąć, że 50% uszkodzenie silnika pojazdu równoznaczne jest z wystąpieniem nienaprawialnych wad, tym bardziej że w ocenie biegłego nie spowodowały one znacznego obniżenia wartości całego samochodu. Niemniej jednak, gdyby nawet uznać, że wystąpiło nienaprawialne uszkodzenie pojazdu, a brak jest tylko dokumentacji, wspierającej twierdzenia powodów w tym zakresie, powinni oni wykazać, że przekazali rzeczony pojazd pozwanemu. Dopiero wówczas powstała by po ich stronie wierzytelność, mogąca podlegać potrąceniu z wierzytelnością pozwanego, wynikającą z nakazu zapłaty z dnia 29 czerwca 2004 r. Ze względu na to, że materiał dowodowy sprawy nie wskazuje na nabycie przez pozwanego korzyści odpowiadającej wartości pojazdu, gdyż pojazd ten nie został mu przekazany, a zatem po stronie powodów nie powstała zgłaszana przez nich wierzytelność, analizowanie dalszych przesłanek dopuszczalności potrącenia regulowanych art. 498 i nast. k.c. jest bezprzedmiotowe.

W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili: 1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 509 § 2 k.c. prowadzącą do uznania, że przelew wierzytelności pieniężnej z umowy wzajemnej jest równoznaczny z przejściem ogółu praw i obowiązków zbywcy tej wierzytelności przez nabywcę, w tym prawa do rozwiązania umowy na skutek zwrotu przez leasingobiorcę przedmiotu leasingu; 2) naruszenie art. 65 § 1 k.c. przez niewłaściwą interpretację postanowień umownych, tj. umowy przelewu wierzytelności leasingowej zawartej w dniu 3 stycznia 2000 r. pomiędzy MCOR „T.” a SBO poprzez uznanie, że umowa ta doprowadziła nie tylko do przeniesienia na Bank wierzytelności pieniężnej ale ogółu wynikających z tej umowy praw i obowiązków przysługujących leasingodawcy oraz niewłaściwą interpretację powiązanej z tą umową umowy przewłaszczenia zawartej przez MCOR „T.” z SBO, zwłaszcza jej § 8 i § 11, przez wyrażenie błędnego poglądu, że zawiadomienie zbywcy wierzytelności o zaprzestaniu regulowania opłat leasingowych przez leasingobiorcę było wyłącznie uprawnieniem Banku, a nie jego obowiązkiem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 509 § 2 k.c. To, że leasingodawca MCOR „T.” przelał na pozwaną SBO (dawna nazwa pozwanego Banku Spółdzielczego) przysługującą mu wobec powoda wierzytelność z tytułu należnych od niego rat leasingowych nie spowodowało wygaśnięcia umowy leasingu z dnia 17 grudnia 1999 r., a precyzyjnie rzecz ujmując stosunku zobowiązaniowego leasingu, którego ta umowa była źródłem. Powód i MCOR „T.” byli więc zobowiązani do wykonywania praw i obowiązków wynikających z tego stosunku wobec siebie z tą tylko zmianą, że raty leasingowe płacone na konto leasingodawcy w SBO, były zaliczane na poczet tego banku w sposób określony umową o przelewie wierzytelności z dnia 3 stycznia 2000 r. Jak wynika z art. 509 § 2 k.c. na nabywcę wierzytelności przechodzą tylko związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przepis ten nie stanowi podstawy dla przejścia na nabywcę obowiązków oraz innych praw, które ciążyą na zbywcy wierzytelności lub przysługują mu w ramach stosunku prawnego, z którego ta wierzytelność wynika. Także z umowy o przelewie wierzytelności, ani związanej z nią umowy o przewłaszczenie przedmiotu leasingu na SBO, nie wynika, aby obowiązki wynikające z łączącego powoda z MCOR „T.” stosunku leasingu i inne uprawnienia oprócz wierzytelności o zapłatę rat leasingowych przeszły na SBO. Wbrew więc twierdzeniom Sądu Apelacyjnego powód obowiązany był swoje roszczenia związane z przedmiotem leasingu zgłaszać wobec leasingodawcy, a nie wobec SBO. Jeżeli, co wynika z ustaleń Sądu, powód jako leasingodawca, zapłacił pierwszych kilka rat jakie przewidywała umowa leasingu i za zgodą leasingodawcy MCOR „T.” przekazał przedmiot leasingu wskazanej osobie trzeciej, powołując się na fakt, że posiada on nieusuwalne wady, to zaszyły przesłanki do przyjęcia, iż z tą chwilą umowa uległa rozwiązaniu. Skutek ten zaistniał pomiędzy jej stronami powodem jako leasingobiorcą oraz MCOR.

Uzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 65 k.c. poprzez niewłaściwą interpretację postanowień umowy o przelew wierzytelności i związanej z nią umowy o przewłaszczenie przedmiotu leasingu na SBO. Sąd Apelacyjny nie wyciągnął bowiem wniosków co do tego jak w § 8 i 11 umowy o przewłaszczenie uregulowane zostało przejście własności przedmiotu leasingu na SBO. W umowie tej zawartej pomiędzy leasingodawcą a bankiem uregulowano przejście na bank

przedmiotu leasingu w oderwaniu od tego czy umowa leasingu nadal wiązała leasingodawcę i leasingobiorcę. Postanowienia tej umowy stwarzają podstawy do przyjęcia, że Bank stał się właścicielem przedmiotu leasingu w czerwcu 2000 r. Bezsprzeczne jest, że leasingobiorca zaprzestał płacenia rat leasingowych, na konto leasingodawcy znajdujące się w SBO, w czerwcu 2000 r. Należy wobec tego ustalić, czy w związku z tym także Bank nie otrzymał kolejnej raty przewidzianej w harmonogramie spłat ustalonym w umowie o przelew wierzytelności i czy można uznać, że zawiadomił o tym leasingodawcę. Jeżeli takie zawiadomienie miało miejsce Bank stał się właścicielem przedmiotu leasingu. To, czy odzyskał fizycznie ten przedmiot, do czego wagę przywiązuje Sąd Apelacyjny, nie ma decydującego znaczenia, mając na uwadze, że miał prawnie zagwarantowaną możliwość odzyskania przedmiotu leasingu.

Z prawnego punktu widzenia, oceniając tylko sam mechanizm dokonywania spłat rat leasingowych przez powoda i sposób zaliczania ich na rachunek SBO wynika, że z chwilą zaprzestania spłaty rat przez powoda, SBO stał się właścicielem przedmiotu leasingu. W tej sytuacji biorąc pod uwagę, że SBO uzyskał także na podstawie nakazu zapłaty od leasingodawcy kwotę 102 tys. zł. zbliżoną do wartości tego przedmiotu, należy stwierdzić, czy nie stał się on wzbogacony kosztem leasingobiorcy, a w związku z tym, czy powodowi nie przysługuje roszczenie o zwrot równowartości przedmiotu leasingu, który zwrócił on osobie wskazanej przez leasingodawcę. Dopiero dokonanie niezbędnych ustaleń dowodowych pozwoli na ostateczne stwierdzenie czy Bank, który nie był stroną umowy leasingu i do którego w związku z tym nie można stosować przepisów o leasingu, był zobowiązany wobec leasingobiorcy do zwrotu równowartości ciągnika w sytuacji, kiedy wyegzekwował od niego także całą kwotę rat z umowy leasingu, stanowiącą równowartość tego ciągnika. Bez znaczenia dla tej oceny jest, jak Bank jako właścicieli ciągnika zachował się po dniu kiedy stał się jego właścicielem, skoro od tego dnia pozostawał on w majątku pozwanego Banku.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się uzasadnione, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

